

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSO del. Robert Pelewicz
Protokolant:	Dominik Dąbrowny

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Ewy Rogali

po rozpoznaniu w sprawie

Z. Z.

skazanego z art. 284 § 2 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt III Ko 194/21, w przedmiocie odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

I. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;

II. zwolnić skazanego Z. Z., w całości, od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

W pisemnym wniosku obrońca skazanego Z. Z. adw. W. C. domagał się odroczenia wykonania kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności (orzeczonej wobec skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt III K 2/16; zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 16/20). W uzasadnieniu wniosku obrońca skazanego stwierdził, iż ze względu na trudną sytuację zdrowotną żony i ojca skazanego natychmiastowe wykonanie kary pozbawienia wolności pociągnęłoby dla rodziny skazanego zbyt ciężkie skutki. Ponadto bezzwłoczne wykonywanie kary pozbawienia wolności, uniemożliwia według obrońcy skazanego także i stan zdrowia Z. Z. oraz konieczność prowadzenia przez niego działalności zarobkowej.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Kielcach odmówił skazanemu Z. Z. zgody na odroczenie wykonania kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności (orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt III K 2/16; zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 16/20). W części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy wywodził, że skazany miał obowiązek dołożyć wszelkiej staranności ku temu, aby odpowiednio zabezpieczyć najbliższych zanim rozpoczął odbywać karę pozbawienia wolności. Ponadto, według Sądu Okręgowego, w zgromadzonym materiale dowodowym nie znajduje się żaden dokument medyczny, który potwierdzałby konieczność sprawowania osobistej opieki nad małżonką z uwagi na brak możliwości samodzielnej egzystencji. Odnosząc się natomiast do sytuacji zdrowotnej i socjalnej ojca skazanego, Sąd Okręgowy zauważył, że co prawda jego stan zdrowia ma charakter stały i nieprzemijający, ale nie stanowi

trwałej przeszkody do odbycia kary przez skazanego. Nie można też zapominać zdaniem Sądu Okręgowego, że osoby znajdujące się w (...) nie są osobami najbliższymi dla skazanego, dlatego też opieka nad nimi nie stanowi przesłanki odroczenia wykonania kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

Wykonanie przedmiotowej kary pozbawienia wolności zostało następnie wstrzymane postanowieniem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 23 lipca 2021 r., sygn. akt III Ko 193/21, do czasu prawomocnego rozpoznania wniosku o odroczenie jej wykonania (k. 31).

Na postanowienie o odmowie udzielenia skazanemu Z. Z. odroczenia kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności zażalenie wniósł obrońca skazanego, i zaskarżając je w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu nienależyte rozważenie sytuacji zawodowej i rodzinnej skazanego, mimo że okoliczności te uzasadniają wniosek o odroczenie skazanemu wykonania kary pozbawienia wolności na okres sześciu miesięcy (k. 51-52).

W konkluzji zażalenia obrońca skazanego domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez odroczenie Z. Z. wykonania orzeczonej wobec niego kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje.

Zażalenie obrońcy skazanego Z. Z. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że przekonanie skarżącego o stanie zdrowia żony i ojca skazanego, jako okolicznościach uniemożliwiających mu wykonanie kary pozbawienia wolności nie może być aprobowane. Odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności jest szczególną instytucją postępowania wykonawczego stanowiącą wyjątek od zasady bezzwłocznego wykonania kary, a odwlekanie wykonania kary pozbawienia wolności bez dostatecznie poważnych powodów jest sprzeczne z zasadą osądzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, zasadą rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie oraz z powinnością bezzwłocznego wykonania wyroku (art. 9 § 1 k.k.w.). Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że z jednej strony, im dłużej trwa postępowanie, tym bardziej skuteczność orzeczonej kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności słabnie, zaś z drugiej strony nadmierne odwlekanie w czasie jej wykonania godzi w zasadę humanitaryzmu (por. J. Lachowski, Prawo skazanego do niezwłocznego wykonania orzeczonej kary [w:] Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Szymanowskiego, red. A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska, Warszawa 2013, s. 570–572).

Nie można także zapominać, że odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności ma charakter celowy, co oznacza, że odroczenie to musi zostać poprzedzone ustaleniem, iż obecność skazanego na wolności jest niezbędna dla realizacji deklarowanego celu odroczenia – w kontekście treści wniosku autorstwa obrońcy skazanego, celu wskazanego w semantycznych konstrukcjach art. 150 § 1 k.k.w. i art. 151 § 1 in principio k.k.w. Tym samym rozpoznając wniosek o odroczenie wykonania orzeczonej wobec Z. Z. kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności z powodu stanu zdrowia skazanego (na podstawie art. 150 § 1 k.k.w.) i ciężkiej sytuacji zdrowotnej najbliższych członków rodziny skazanego, (na podstawie art. 151 § 1 in principio k.k.w.), ustala się najpierw, czy taka sytuacja (wskazana we wniosku) rzeczywiście istnieje, dalej - czy nadaje ona się do poprawienia wskutek osobistych starań skazanego i w końcu - czy można prognozować, że skazany wykorzysta odroczenie kary zgodnie z celem tejże wyjątkowej instytucji.

Tymczasem uzupełniony w toku postępowania odwoławczego materiał dowodowy potwierdził słuszność założenia Sądu Okręgowego, że w realiach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do udzielenia skazanemu Z. Z. zgody na odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, gdyż natychmiastowe jej wykonanie nie pociągnie ani dla samego skazanego, ani dla członków jego najbliższej rodziny, zbyt ciężkich skutków. Wymaga przy tym podkreślenia, iż argumentacja Sądu Okręgowego, znalazła wsparcie w opinii biegłego lekarza psychiatry E. S. (k. 97-99), opinii biegłego lekarza S. Z. (k. 164-166) i wywiadzie sądowego kuratora zawodowego (k. 122-123).

W zakresie dotyczącym stanu zdrowia skazanego trzeba wskazać, że za ciężką chorobę uzasadniającą odroczenie wykonania kary uznaje się taki stan skazanego, w którym umieszczenie go w zakładzie karnym może zagrażać życiu lub spowodować dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo (art. 150 § 1 k.k.w.). Jednakże opinia biegłego lekarza

psychiatry (k. 166) wyraźnie wskazuje, iż stan zdrowia Z. Z. nie tylko nie uniemożliwia jego osobistego udziału w toczącym się postępowaniu wykonawczym, ale i nie wskazuje, by pomimo stwierdzonych u skazanego zaburzeń adaptacyjnych umieszczenie go w zakładzie karnym w ramach wykonania kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności pozbawienia wolności mogło zagrażać jego życiu lub spowodować dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo, w rozumieniu art. 150 § 1 i 2 k.k.w. Także i z wywiadu sądowego kuratora zawodowego (k. 122-123) nie wynika, by umieszczenia skazanego w zakładzie karnym mogło zagrażać jego życiu lub spowodować dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo (art. 150 § 1 i 2 k.k.w.).

Skoro zaś odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności ze względów zdrowotnych może nastąpić tylko wtedy, gdy ciężka choroba uniemożliwia wykonywanie kary w warunkach izolacji (włączając hospitalizację w wyspecjalizowanych jednostkach więziennej służby zdrowia), zatem gdy przebywanie w nich zagraża życiu i zdrowiu skazanego – to brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku na podstawie art. 150 § 1 k.k.w. Skazany powinien przy tym pamiętać, że po osadzeniu w zakładzie karnym nie będzie pozbawiony opieki lekarskiej. Przeciwnie, monitorowanie i ocena stanu zdrowia osadzonych jest obowiązkiem personelu medycznego jednostek penitencjarnych, zaś skazanemu nie przysługuje możliwość dowolnego wyboru lekarza prowadzącego (art. 115 § 1, § 1a i § 4 k.k.w.). Przy czym w ramach opieki medycznej nad osadzonymi personel ten, stosownie do konieczności, współpracuje z publicznymi jednostkami ochrony zdrowia (art. 115 § 1, la i 4 k.k.w.), w tym również przez zapewnienie badań i konsultacji specjalistycznych.

W zakresie dotyczącym sytuacji zdrowotnej żony skazanego trzeba wskazać na opinię biegłego lekarza sądowego S. Z., który stwierdził, że aktualny stan zdrowia P. Z. (żony skazanego), nie uzasadnia konieczności sprawowania osobistej opieki ani przez jej męża, ani też przez inną osobę. Co więcej, biegły ocenił, że aktualny stan zdrowia żony skazanego nie uzasadnia konieczności sprawowania osobistej opieki przez jej męża, ani inną osobę. Przy czym, co w realiach rozpoznawanej sprawy bardzo istotne, konieczność takiej opieki nie zachodziła także od czasu wypisania żony skazanego ze szpitala, a więc od 20 września 2019 r.

Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że żona skazanego P. Z. nie jest osobą, która sama nie potrafi lub nie może z powodu choroby zapewnić sobie i swojemu małoletniemu dziecku podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Po pierwsze, stwierdzony u

niej stopień niepełnosprawności określono jako umiarkowany. Z dokumentu o niepełnosprawności wynika natomiast, że żona skazanego może pracować zarobkowo, jeżeli jej zatrudnienie będzie spełniało wymogi pracy w warunkach chronionych. Po drugie zaś, z opinii biegłego lekarza jednoznacznie wynika, że u żony skazanego rozpoznano schorzenie onkologiczne we wczesnym stadium zaawansowania i małej inwazyjności, które skutecznie usunięto. Nie występują również cechy wznowy lub rozsiewu do innych narządów, a w obecnej fazie występujących schorzeń i zastosowanych procedur medycznych, nie ujawniono dysfunkcji ograniczających sprawność jej organizmu w stopniu powodującym zależność od innych osób (k. 166).

Skoro więc zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż żona skazanego P. Z. może samodzielnie funkcjonować i zdolna jest do zapewnienia sobie samodzielnej egzystencji, w tym do wykonywania pracy zarobkowej, to jednocześnie obecność w domu rodzinnym skazanego nie jest konieczna. Tym samym nie zostały spełnione przesłanki fakultatywnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności wskazane w art. art. 151 § 1 in principio k.k.w.

W zakresie dotyczącym sytuacji zdrowotnej i socjalnej K. Z. (ojca skazanego), trzeba wskazać, że ojciec skazanego faktycznie jest osobą wymagającą wsparcia, lecz pozostając pod opieką personelu (...) w K. ma zapewnioną fachową pomoc osób tam zatrudnionych. Nie jest zatem konieczne, aby w sytuacji zdrowotnej i socjalnej K. Z. istniała realna potrzeba/perspektywa zniesienia lub choćby złagodzenia ujemnych skutków, wynikających z niewłocznego osadzenia w jednostce penitencjarnej jego syna Z. Z..

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu obrońcy skazanego, Sąd Okręgowy słusznie nie dopatrył się także innych powodów, dla których odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności zasługiwałoby na uwzględnienie. Trzeba podkreślić, że argumentacja obrońcy w zakresie możliwości prowadzenia spółki (...) sp. z o.o. wyłącznie przez

skazanego jest bezzasadna i nie znajduje oparcia w danych zalegających w Krajowym Rejestrze Sądowym. W dziale 2, rubryce 1, wskazany jest bowiem zarząd, jako organ uprawniony do reprezentacji spółki. Jednocześnie ujawniono, że każdy z członków zarządu uprawniony jest do składania oświadczeń w imieniu tej spółki samodzielnie. Tymczasem, Z. Z. figuruje jako prokurent samoistny, a Prezesem Zarządu ustanowiony jest K. Z.. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że członkiem zarządu spółki (...) jest również żona skazanego. Na wolności pozostają zatem osoby, które swobodnie mogą kontynuować działalność tejże spółki, zajmującej się opieką nad seniorami w ramach prowadzenia (...) w K..

W konsekwencji przedstawionych okoliczności i rozważań Sąd Apelacyjny nie doszukał się w realiach tej sprawy uchybień, które miałyby wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, które respektuje wszystkie adekwatne normy procesowe i nie jest obarczone błędem, o jakim mowa w art.438 pkt3 k.p.k. Truizmem jest przy tym przypomnienie, że od czasu wstrzymania skazanemu wykonania kary do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia jego wniosku minęło kilka miesięcy. W tym czasie z powodzeniem skazany mógł zapewnić swojej rodzinie wystarczające uposażenie finansowe i niezbędną opiekę, a także miał możliwość znalezienia zastępstwa w celu prowadzenia za niego obowiązków zawodowych.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji, na podstawie powołanych tam przepisów prawa, zwalniając skazanego od obowiązku uiszczenia kosztów za postępowanie odwoławcze. Przy czym o kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art. 624 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.